

Kacper PRZYSADA\*

 <https://orcid.org/0000-0002-0863-648X>

## KAZIRODZTWO W POLSKIM PRAWIE KARNYM. PYTANIE O DALSZY SENS ISTNIENIA REGULACJI

### Abstrakt

**Przedmiot badań:** Przedmiotem badań w niniejszym opracowaniu jest krytyczna analiza art. 201 polskiego kodeksu karnego z dnia 6 czerwca 1997 r. W artykule podjęta została próba usystematyzowania najczęściej wskazywanych w polskiej literaturze racji dla obowiązywania zakazu obcowania płciowego między podmiotami wskazanymi w tym przepisie oraz wykazania niespójności, jakie istnieją w tym zakresie. Autor skupił się również na realizacji funkcji ochronnej prawa karnego przez normę będącą przedmiotem niniejszego opracowania oraz zakresie zachowań objętych tym typem czynu zabronionego.

**Cel badawczy:** Celem badawczym jest ustalenie *ratio legis* obowiązywania art. 201 kodeksu karnego w polskim porządku prawnym oraz ocena funkcjonowania tej regulacji w kształcie zmienionym od dnia wejścia w życie kodeksu karnego, w szczególności w kontekście realizacji funkcji ochronnej prawa karnego, a także sformułowanie postulatów *de lege ferenda*.

**Metoda badawcza:** W pracy wykorzystano metodę dogmatycznoprawną polegającą na analizie norm prawnych zawartych w kodeksie karnym, a także teoretycznoprawną (analiza komentarzy, monografii, artykułów, orzecznictwa) oraz w niezbędnym zakresie historycznoprawną.

**Wyniki:** Obowiązywanie art. 201 kodeksu karnego w kształcie przyjętym przez polskiego ustawodawcę w kodeksie karnym z 1997 r. nie ma jednoznacznego uzasadnienia, a najczęściej wskazywane w literaturze racje dla obowiązywania tej normy nie są koherentne. Postulowane zmiany, sugerujące uchylenie przedmiotowego przepisu bądź wskazujące na konieczność jego nowelizacji mają podstawy w obowiązującym systemie prawnym. Realizacja jednego z tych postulatów pozwoliłaby usunąć istniejące luki oraz niespójności, powstałe w konsekwencji wprowadzenia art. 201 do polskiego kodeksu karnego.

**Słowa kluczowe:** kazirodztwo, stosunki kazirodcze, polskie prawo karne, kryminalizacja.

---

\* Student, Uniwersytet Jagielloński, Wydział Prawa i Administracji; e-mail: kacper.przysada@student.uj.edu.pl

## 1. Wstęp

Kazirodztwo w obecnie obowiązującym kodeksie karnym zostało zdefiniowane w art. 201. Dokładna treść przywołanego przepisu brzmi następująco:

Kto dopuszcza się obcowania płciowego w stosunku do wstępnego, zstępnego, przysposobionego, przysposabiającego, brata lub siostry, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

Rozumienie terminu „obcowanie płciowe” w nauce prawa karnego (choć brak w tym zakresie powszechnej zgody) przedstawił w swojej pracy M. Bielski<sup>1</sup> i definicja ta będzie stanowiła podstawę do dalszych rozważań, a brzmi ona następująco:

Wskazuje się, że znamię „obcowanie płciowe” obejmuje swym zakresem prawidłowy stosunek płciowy (spółkowanie), jak również wszelkie surogaty<sup>2</sup> takich stosunków płciowych, które są traktowane przez sprawcę jako ekwiwalentne i równoważne spółkowaniu. Niewątpliwie znamię „obcowanie płciowe” obejmuje stosunek płciowy, czyli formę kontaktu seksualnego pomiędzy osobami przeciwnej płci, polegającą na wprowadzeniu męskich narządów płciowych do żeńskich narządów płciowych, która może doprowadzić do zapłodnienia. Nadto powszechnie przyjmuje się, że „obcowanie płciowe” stanowią też takie formy kontaktów płciowych, które są surogatami stosunku płciowego. Przykładowo wskazuje się tu z reguły, że takimi surogatami spółkowania są stosunki analne oraz stosunki oralne.

W definicji tej Bielski odwołuje się do „spółkowania”, które stanowiło znamię typu czynu zabronionego opisanego w art. 206 kodeksu karnego z 1932 r.<sup>3</sup> „Spółkowanie” na gruncie tego przepisu było rozumiane jako „tzw. prawidłowe (normalne) stosunki płciowe, a więc stosunki heteroseksualne mogące prowadzić do zapłodnienia”<sup>4</sup>. Było to spowodowane tym, że punktem wyjścia

<sup>1</sup> M. Bielski, *Wykładnia znamion „obcowanie płciowe” i „inna czynność seksualna” w doktrynie i orzecznictwie sądowym*, Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych 2008/XII/1, s. 217–218.

<sup>2</sup> W orzecznictwie za takie surogaty uznano np. stosunek płciowy oralny (Wyrok SA w Katowicach z 13.05.2004 r., II AKa 75/04, LEX nr 142853), wkładanie rąk do narządów rodnych kobiety (Wyrok SA w Katowicach z 9.11.2006 r., II AKa 323/06, LEX nr 216965) czy też włożenie szyjki butelki do odbytu (Wyrok SA w Katowicach z 16.11.2006 r., II AKa 328/06, LEX nr 297347).

<sup>3</sup> Art. 206 k.k. z 1932 r. stanowił: „Kto spółkuje z krewnym w linii prostej, bratem lub siostrą, podlega karze więzienia do lat 5”.

<sup>4</sup> *Ibidem*, s. 212; tak również J. Warylewski, *Kazirodztwo (art. 201 k.k.)*, w: J. Warylewski (red.), *System Prawa Karnego. Przestępstwa przeciwko dobrom indywidualnym*, t. 10, wyd. 2, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2016, s. 854.

dla kodeksu karnego z 1932 r. były względy czysto eugeniczne. Sama Komisja Kodyfikacyjna odpowiedzialna za przygotowanie projektu kodeksu karnego wskazywała, że:

Projekt polski stoi na stanowisku ograniczenia kazirodztwa jedynie do wypadków aktu płciowego, będącego spółkowaniem, spełnionem między najbliższymi krewnymi, a z pominięciem powinowatych, przy których wzgląd na utrzymanie gatunku nie zachodzi. Karanie stosunków płciowych między teściem a synową dałoby się uzasadnić chyba tylko względami na utrzymanie czystości życia płciowego w rodzinie. Społeczeństwo niema powodu zajmować się miłosniami komplikacjami na tle życia rodzinnego. Z natury rzeczy inne czyny nierządne poza spółkowaniem muszą być bezkarnem, skoro punkt wyjścia jest czysto genetyczny<sup>5</sup>.

W roku 1969 r. zdecydowano się na odejście od znamienia „spółkowania” na rzecz „obcowania płciowego”, a sam przepis (art. 175)<sup>6</sup> został umieszczony w rozdziale XXIII zatytułowanym *Przestępstwa przeciwko obyczajności*. Nie zrezygnowano z uzasadnień eugenicznych, natomiast przez umieszczenie tego przepisu we wskazanym rozdziale zasugerowano, że przedmiotem ochrony jest również obyczajność. Rozszerzony został także zakres podmiotowy omawianego typu czynu zabronionego, ponieważ oprócz osób wskazanych w art. 206 k.k. z 1932 r. doszło do penalizacji zachowań realizujących znamię „obcowania płciowego” także z osobą pozostającą w stosunku przysposobienia (brak pokrewieństwa). Obecnie obowiązujący kodeks nie wprowadził istotnych zmian normatywnych względem regulacji zawartej w art. 175 k.k. z 1969 r. W dalszym ciągu zagrożone karą jest „obcowanie płciowe” pomiędzy wstępnym, zstępnym, przysposobionym, przysposabiającym, bratem lub siostrą. Kodeks ten wprowadził jednak, obok „obcowania płciowego”, pojęcie „innych czynności seksualnych” zamiast „czynu lubieżnego” i „czynu nierządnego”, którymi posługiwał się kodeks karny z 1969 r. Bielski wskazuje, że „inna czynność seksualna” to:

czynność seksualna niebędąca obcowaniem płciowym, łącząca się z cielesnym zaangażowaniem intymnych sfer ciała sprawcy lub ofiary poprzez kontakt fizyczny pomiędzy uczestnikami takiej czynności lub przynajmniej na cielesnym zaangażowaniu intymnych sfer ciała sprawcy lub ofiary, który nie łączy się z fizycznym kontaktem pomiędzy nimi, o ile

<sup>5</sup> **Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej. Sekcja Prawa Karnego**, *Projekt kodeksu karnego, w redakcji przyjętej w drugim czytaniu przez Sekcję Prawa Karnego Komisji Kodyfikacyjnej R.P. Uzasadnienie części szczególnej*, t. 5, z. 4, Warszawa 1930, s. 137.

<sup>6</sup> Art. 175 k.k. z 1969 r. stanowił: „Kto dopuszcza się obcowania płciowego z krewnym w linii prostej, bratem lub siostrą albo z osobą pozostającą w stosunku przysposobienia, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 5”.

w określonym kontekście kulturowym będą miały charakter seksualny, a więc będą mogły zostać uznane za formę zaspokojenia lub stymulowania naturalnego u człowieka popędu płciowego<sup>7</sup>.

Sąd Najwyższy zaś wskazał w uchwale podjętej w 1999 r., że „inna czynność seksualna” to:

takie zachowanie, niemieszczące się w pojęciu „obcowania płciowego”, które związane jest z szeroko rozumianym życiem płciowym człowieka, polegające na kontakcie cielesnym sprawcy z pokrzywdzonym lub przynajmniej na cielesnym i mającym charakter seksualny zaangażowaniu ofiary<sup>8</sup>.

Obie przytoczone definicje mają zatem charakter negatywny i zasadniczo wskazują, że „inna czynność seksualna” obejmuje czynności, które nie mogą zostać uznane za „obcowanie płciowe”, a które w określonym kontekście będą miały charakter seksualny. Brak jest jednak powszechnej zgody, co do zakresu pojęciowego tego znamienia. Kwestię tę omawia w swojej pracy Bielski, natomiast na potrzeby niniejszego opracowania wystarczy zaprezentowane powyżej rozróżnienie. Oprócz wprowadzenia pojęcia „innych czynności seksualnych” omawiany przepis został w obecnie obowiązującym kodeksie przeniesiony do rozdziału XXV zatytułowanego *Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności*, co jednak nie spowodowało rozszerzenia ochrony na wolność seksualną człowieka.

## 2. *Ratio legis* penalizacji kazirodstwa

W literaturze można spotkać się z różnymi poglądami na temat zasadności penalizacji kazirodstwa. Przeglądu w tym zakresie dokonał R. Krajewski<sup>9</sup>, w związku z czym w niniejszej pracy omówione zostaną trzy najczęściej poruszane w literaturze uzasadnienia dla tego zjawiska. Należą do nich: względy eugeniczne, prawidłowe funkcjonowanie rodziny (jako poboczny przedmiot ochrony) oraz obyczajność w sferze życia seksualnego<sup>10</sup>.

<sup>7</sup> M. Bielski, *Wykładnia...*, s. 227.

<sup>8</sup> Uchwała SN z 19.05.1999 r., I KZP 17/99, OSNKW 1999, nr 7–8, poz. 37.

<sup>9</sup> R. Krajewski, *Uzasadnienia kryminalizacji kazirodstwa*, Prokuratura i Prawo 2016/6, s. 5–28.

<sup>10</sup> Tak m.in.: M. Bielski, w: W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do art. 117–211a*, wyd. 5, Wolters Kluwer, Warszawa 2017, s. 780; M. Mozgawa, w: M. Budyn-Kulik i in., *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany*, LEX/el. 2023, art. 201;

Względy eugeniczne, jak zostało wskazane powyżej, stanowiły wyłączny punkt wyjścia podczas prac nad kodeksem karnym z 1932 r.<sup>11</sup> Współcześnie jednak zdecydowana większość autorów uważa to uzasadnienie za co najmniej wątpliwe i podchodzi do niego z dystansem lub w ogóle je odrzuca. Jak wskazuje E. Raczek, „współczesna genetyka nie potwierdza prawdziwości teorii obciążających wadami genetycznymi dzieci kazirodcze w stopniu większym niż te ze stosunków osób niespokrewnionych”<sup>12</sup>. Ta sama autorka stwierdza także, że z tych właśnie przyczyn „w kolejnym kodeksie karnym, tym z 19. kwietnia 1969 roku (art. 175), mimo że pozostawiono troskę o zdrowie jako powód karalności stosunków kazirodczych, to główną wagę niestosowności obcowania między blisko spokrewnionymi przechylono w stronę obyczajności, sankcjonowania prawidłowego (opartego na wzajemnym szacunku) funkcjonowania rodziny”<sup>13</sup>. Niemniej jednak w literaturze można odnaleźć głosy uzasadniające penalizację kazirodztwa względami eugenicznymi (tak m.in. P. Daniluk<sup>14</sup>). Jak jednak wskazują autorzy badania, które Daniluk przywołuje w swojej pracy:

Zstawienie bezwzględnego ryzyka dla potomstwa w związkach pokrewieństwa jest niemożliwe, ponieważ populacje, na podstawie których wygenerowano te szacunki ryzyka, różnią się pod względem cech socjodemograficznych, metod ustalania podmiotu i definicji niekorzystnego wyniku zdrowotnego<sup>15</sup>.

Zatem, jak stwierdzają sami autorzy badania, niemożliwe na ten moment jest postawienie jednoznacznej tezy o znacznym ryzyku negatywnych konsekwencji zdrowotnych dzieci zrodzonych ze związków kazirodczych. Niezależnie od tego tezę jakoby względy eugeniczne stanowiły podstawę dla

---

M. Filar, M. Berent, w: J. Bojarski i in., *Kodeks karny. Komentarz*, wyd. 5, Warszawa 2016, art. 201.

<sup>11</sup> Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej. Sekcja Prawa Karnego, *Projekt kodeksu...*, s. 137.

<sup>12</sup> E. Raczek, *Kazirodztwo: ujęcie sądowo-genetyczne*, Archiwum Medycyny Sądowej i Kryminologii: organ Polskiego Towarzystwa Medycyny Sądowej i Kryminologii 2012/62/1, s. 57.

<sup>13</sup> *Ibidem*.

<sup>14</sup> C. Nowak, P. Daniluk, *Kazirodztwo jako problem karnoprawny (dwugłos)*, Archiwum Kryminologii XXIX–XXX, Instytut Nauk Prawnych PAN, Warszawa 2008, s. 477–479.

<sup>15</sup> L.R. Bennett i in., *Genetic Counseling and Screening of Consanguineous Couples and Their Offspring: Recommendations of the National Society of Genetic Counselors*, *Journal of Genetic Counseling* 2002/11 (2), s. 104, cytat: „Compiling an absolute risk for the offspring of consanguineous unions is impossible because the populations from which these risk estimates have been generated vary in their sociodemographic characteristics, the methods of subject ascertainment, and the definition of an adverse health outcome” [ tłum. w jęz. pol. – K.P.].

wprowadzenia art. 201 kodeksu karnego należy odrzucić z tego względu, że przepis ten zabrania obcowania płciowego również osobom ze sobą niespokrewnionym, a także ma zastosowanie do relacji homoseksualnych oraz osób niezdolnych do spółdzenia potomstwa. Ponadto obcowanie płciowe, zgodnie z definicją przedstawioną powyżej, obejmuje również surogaty „spółkowania”, a więc nieprowadzące do spółdzenia potomstwa (np. stosunki analne bądź oralne). Uzasadnienie to w obecnym brzmieniu przepisu jest zatem w świetle przedstawionych argumentów nie do obrony, czego konsekwencją jest odejście przez autorów od uzasadniania penalizacji kazirodztwa względami eugenicznymi. Na marginesie warto zaznaczyć, że część autorów wskazuje, że wprowadzając zakaz stosunków kazirodczych ze względów eugenicznych, można byłoby również zastanawiać się nad zakazem dobrowolnych stosunków seksualnych pomiędzy osobami obciążonymi genetycznie<sup>16</sup>. Argument ten jest o tyle nietrafiony, że w przypadku takich osób zakaz dotyczyłby podejmowania stosunków seksualnych w ogóle. Art. 201 k.k. zakazuje natomiast wyłącznie „obcowania płciowego” w ściśle określonej grupie osób.

Obecnie przyjmuje się, że indywidualnym przedmiotem ochrony art. 201 k.k. jest obyczajność w sferze życia seksualnego, ewentualnie wraz z pobocznym przedmiotem ochrony, jakim jest prawidłowe funkcjonowanie rodziny<sup>17</sup>. Brak jest jednak definicji legalnej „obyczajności”, w związku z czym Sąd Najwyższy zdefiniował to pojęcie jako „podstawowe moralne zasady współżycia społecznego w zakresie przeżyć, kontaktów i związków seksualnych”<sup>18</sup>. Jak wskazano powyżej, już w 1969 r. omawiany przepis został umieszczony w rozdziale poświęconym przestępstwom przeciwko obyczajności, choć nie oznacza to, że całkowicie odstąpiono od uzasadniania karalności kazirodztwa względami eugenicznymi<sup>19</sup>. Obecnie tytuł rozdziału, który sugeruje, jaki jest przedmiot ochrony, obejmuje również przestępstwa przeciwko wolności seksualnej.

<sup>16</sup> Tak np. **M. Para**, *Bezasadność karania stosunków kazirodczych a kwestia potomstwa*, Acta Universitatis Lodziensis. Folia Iuridica 2018/85, Łódź, s. 77–78; **J. Warylewski**, *Zakaz kazirodztwa w kodeksie karnym oraz w ujęciu porównawczym*, Przegląd Sądowy 2001/5, s. 82.

<sup>17</sup> **M. Bielski**, w: **W. Wróbel**, **A. Zoll** (red.), *Kodeks karny...*, s. 780.

<sup>18</sup> Uchwała SN z 13.04.1977 r., VII KZP 30/76, OSNKW 1977, nr 6, poz. 58.

<sup>19</sup> Tak chociażby uzasadniał istnienie art. 175 k.k. (obecnie art. 201 k.k.) SA w Krakowie w wyroku z dnia 4.04.1991 r., II AKz 28/91, KZS 1991, nr 4, poz. 16: Przepis art. 175 kk przewiduje jako swe znamię nie „czyn nierządny” (jak inne przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności), ale „obcowanie płciowe”, którego treść mieści się w zakresie czynu nierządnego. Przepis ten chroni nie tylko względy eugeniczne ewentualnego potomstwa osób w nim oznaczonych, ale i stosunki rodzinne między tymi osobami, zwłaszcza obyczajność tych stosunków.

Dobrem chronionym przez art. 201 k.k. nie jest jednak wolność seksualna. W przypadku gdy dojdzie do naruszenia wolności seksualnej innej osoby, zastosowanie znajdują inne przepisy (ewentualnie kumulatywnie kwalifikowane z art. 201 k.k.). Art. 201 k.k. może stanowić samodzielną podstawę prawną wyłącznie w przypadku dobrowolnego obcowania płciowego między osobami, które osiągnęły określony ustawowo wiek i podjęły świadomą decyzję w tym zakresie, co obrazuje tabela 1. Nie ma zatem mowy o naruszeniu wolności seksualnej, gdy dane zachowanie podjęte jest w warunkach pełnej dobrowolności.

TABELA 1: Przykłady zachowań oraz ich kwalifikacja prawna w wybranych konfiguracjach osobowych przy założeniu, że Osoba 1 oraz Osoba 2 są dla siebie wstępnym/zstępnym, przysposobionym/przysposabiającym, bratem lub siostrą

Osoba 1	Osoba 2	Czyn	Kwalifikacja prawna
↑17 lat	↑15 lat	obcowanie płciowe z wykorzystaniem przemocy, groźby bezprawnej lub podstępu	art. 197 § 3 pkt 3 k.k.*
↑17 lat	↑17 lat	obcowanie płciowe z osobą bezradną lub niezdolną do rozpoznania znaczenia czynu lub pokierowania swoim postępowaniem, gdy niezdolność wynika z upośledzenia umysłowego lub choroby psychicznej	art. 198 k.k. w zw. z art. 201 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.
↑17 lat	↓15 lat	obcowanie płciowe	art. 200 § 1 k.k. w zw. z art. 201 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.
↑17 lat	↑15 lat	obcowanie płciowe	art. 201 k.k. (Osoba 1; brak odpowiedzialności Osoby 2)
↑17 lat	↑17 lat	inna czynność seksualna	brak odpowiedzialności karnej**

#### Objaśnienia:

\* Przed wejściem w życie ustawy z dnia 5 listopada 2009 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Kodeks karny wykonawczy, ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw kwalifikacja wyglądałaby następująco: art. 197 § 1 k.k. w zw. z art. 201 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Tak m.in. **M. Bielski**, w: **W. Wróbel, A. Zoll** (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do art. 117–211a*, wyd. 5, Wolters Kluwer, Warszawa 2017, s. 784: *Od momentu wprowadzenia do Kodeksu karnego regulacji art. 197 § 3 pkt 3 dla oddania całej zawartości kryminalno-politycznej czynu zabronionego zgwałcenia kazirodczego wystarczające jest powołanie w kwalifikacji prawnej tego właśnie przepisu z pominięciem art. 201 (por. wyrok SA w Lublinie z 24.08.2011 r., II AKa 154/11); **K. Lipiński**, w: **J. Giezek** (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, Warszawa 2021, art. 201.*

\*\* Wyrok Sądu Najwyższego – Izba Kar z dnia 7 października 2014 r., V KK 104/14.

Źródło: opracowanie własne.



Racjonalizacja penalizacji kazirodztwa sprowadza się zatem do wyważenia następujących dóbr: wolności seksualnej (prawa do samostanowienia i prywatności) oraz obyczajności<sup>20</sup>. Z tej perspektywy istotne jest poczynienie uwagi, że nie istnieje jedna obyczajność oraz jeden system wartości w demokratycznym państwie prawnym, a pojęcie to ewoluuje w czasie. Nie oznacza to, że obecnie społeczeństwo uznałoby kazirodztwo za neutralne moralnie. Większość autorów wskazuje na negatywny odbiór tego typu zachowań w społeczeństwie, jednak nie potwierdza tego żadnymi badaniami w tym zakresie<sup>21</sup>. Nawet gdyby tak było, to czy prawo karne stanowi w każdym przypadku właściwe rozwiązanie na brak akceptacji społecznej pewnych zachowań? Cenne uwagi (choć w sprawie dotyczącej penalizacji homoseksualizmu, a nie kazirodztwa) poczynił Europejski Trybunał Praw Człowieka w sprawie *Dudgeon v. The United Kingdom*<sup>22</sup>:

W tych okolicznościach nie można utrzymywać, że istnieje „pilna potrzeba społeczna” uznania takich czynów za przestępstwa, ponieważ nie ma wystarczającego uzasadnienia w postaci ryzyka wyrządzenia szkody słabszym grupom społecznym wymagającym ochrony ani w odniesieniu do skutków dla społeczeństwa. Jeśli chodzi o kwestię proporcjonalności, Trybunał uznał, że takie uzasadnienia, jakie istnieją dla utrzymania w mocy niezmienionego prawa, są przeważone przez szkodliwe skutki, jakie samo istnienie przedmiotowych przepisów może mieć na życie osoby o orientacji homoseksualnej, takiej jak skarżący. Chociaż członkowie społeczeństwa, którzy uważają homoseksualizm za niemoralny, mogą być zszokowani, urażeni lub zaniepokojeni popełnianiem przez innych prywatnych aktów homoseksualnych, nie może to samo w sobie uzasadniać stosowania sankcji karnych, gdy w grę wchodzi wyłącznie osoby dorosłe wyrażające na to zgodę.

<sup>20</sup> K. Banasik, *Karalność kazirodztwa jako naruszenie wolności seksualnej*, w: Z.M. Dymińska (red.), *Konteksty prawa i praw człowieka*, Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków 2012, s. 41.

<sup>21</sup> Tak np. R. Krajewski, *Kryminalizacja kazirodztwa – niezbędność czy przejaw nadmiernej ingerencji w sferę seksualną człowieka?*, w: B. Sygita, T. Kuczura (red.), *Aktualne problemy kryminalizacyjne*, Toruń 2013, s. 138.

<sup>22</sup> Orzeczenie ETPCz z dnia 23 września 1981 r., sprawa *Dudgeon v. The United Kingdom*, opublikowane 22 października 1981 r., skarga nr 7525/76: „It cannot be maintained in these circumstances that there is a «pressing social need» to make such acts criminal offences, there being no sufficient justification provided by the risk of harm to vulnerable sections of society requiring protection or by the effects on the public. On the issue of proportionality, the Court considers that such justifications as there are for retaining the law in force unamended are outweighed by the detrimental effects which the very existence of the legislative provisions in question can have on the life of a person of homosexual orientation like the applicant. Although members of the public who regard homosexuality as immoral may be shocked, offended or disturbed by the commission by others of private homosexual acts, this cannot on its own warrant the application of penal sanctions when it is consenting adults alone who are involved” [tłum. na jęz. pol. – K.P.].



Jak wskazał Trybunał w swoim uzasadnieniu, fakt, że pewne zachowania mogą się przedstawiać innym członkom społeczeństwa jako niemoralne, co może u nich wywoływać różnego rodzaju emocje, nie może sam w sobie uzasadniać stosowania sankcji karnych, gdy zachowanie podejmowane jest przez osoby dorosłe, które wyraziły na nie świadomą zgodę. Odnosząc te uwagi do penalizacji kazirodztwa, które w polskim porządku prawnym również dotyczy dwóch wyrażających swobodną zgodę na dany akt dorosłych, pojawia się pytanie o jej zasadność. Podobny argument podnosi za M. Filarem K. Banasik, wskazując, że „wolność seksualna jako dobro prawne bardziej zindywidualizowane i spersonifikowane ma pierwszeństwo przed abstrakcyjną obyczajnością”<sup>23</sup>. Nadto warto odnotować fakt, że art. 201 k.k. penalizuje wyłącznie „obcowanie płciowe”. Nie występuje w nim znamię „innych czynności seksualnych”, które w kontekście omawianej obyczajności nie różnią się znacznie od „obcowania płciowego”. Przyjmując, że „obcowanie płciowe” między osobami wskazanymi w art. 201 k.k. godzi w obyczajność, również „inne czynności seksualne” należałoby uznać za powodujące taki sam skutek<sup>24</sup>.

Ostatnim wskazywanym w literaturze przedmiotem ochrony, który stoi za art. 201 k.k., jest prawidłowe funkcjonowanie rodziny<sup>25</sup>. Dlaczego również w tym wypadku ustawodawca nie uwzględnił „innych czynności seksualnych”? Czy tylko „obcowanie płciowe” stanowi zaburzenie funkcjonowania tej komórki społecznej? Jest to analogiczna sytuacja, jak w przypadku omawianej wyżej obyczajności. Jeżeli „obcowanie płciowe” godzi w prawidłowe funkcjonowanie rodziny, to godzić też w nie będzie prawdopodobnie podejmowanie „innych czynności seksualnych”. Nieuwzględnienie zatem „innych czynności seksualnych” w tym przepisie może wskazywać, że:

- 1) system w obecnym kształcie zawiera luki i jest niespójny,
- 2) przedmiotem ochrony nie jest prawidłowe funkcjonowanie rodziny,
- 3) nie godzą one lub godzą w stopniu nieuzasadniającym penalizacji w prawidłowe funkcjonowanie rodziny.

Wydaje się, że sformułowanie z punktu trzeciego nie jest zasadne, ponieważ, jak wskazywano powyżej, brak jest powszechnej zgody co do zakresu pojęć „obcowanie płciowe” oraz „inna czynność seksualna”. Z uwagi na problemy

<sup>23</sup> K. Banasik, *Karalność...*, s. 41.

<sup>24</sup> Podobnie A. Polińska, *Rozważania nad zasadnością traktowania kazirodztwa jako przestępstwa*, Społeczeństwo. Edukacja. Język 2019/9, s. 108.

<sup>25</sup> Tak m.in. A. Zoll, *Ochrona prywatności w prawie karnym*, Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych 2000/IV/1, s. 225; M. Bielski, w: W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny...*, art. 201.

w rozgraniczaniu tych dwóch pojęć nieuzasadnione jest twierdzenie, jakoby wyłącznie „obcowanie płciowe” godziło w prawidłowe funkcjonowanie rodziny. Część autorów wskazuje również, że stosunki kazirodcze zazwyczaj są efektem istniejących już patologii w rodzinie, a nie ich przyczyną<sup>26</sup>. Podobnie jednak jak w przypadku negatywnego odbioru kazirodztwa w społeczeństwie nie potwierdzają oni swoich tez badaniami. Poza dosyć standardowymi argumentami sprowadzającymi się do pomieszenia ról w obrębie danej rodziny (przejrzystości relacji rodzinnych)<sup>27</sup>, na uwagę zasługuje argument V. Konarskiej-Wrzosek. Autorka ta wskazuje, że w dyskusji nad zasadnością penalizacji kazirodztwa nie zwraca się uwagi na dobro ewentualnego potomstwa, które od urodzenia jest napiętnowane, a ponadto często żyje w społecznej izolacji i środowisku rodzinnym, w którym rzeczywistość jest nienaturalna i zafałszowana<sup>28</sup>. Słabość tego argumentu polega jednak na tym, że odnosi się on tylko do części przypadków, do których omawiany przepis ma zastosowanie. Podobnie zresztą jak w przypadku względów eugenicznych. Nie zawsze bowiem efektem stosunków kazirodczych będzie spłodzenie potomstwa. Czy prawno Karny zakaz kazirodztwa realizuje zatem stawiane przed nim zadanie w zakresie ochrony rodziny? Zważywszy na szacowaną wykrywalność tego typu przestępstw, o czym będzie mowa w dalszej części pracy, można mieć wątpliwości. J. Warylewski wskazuje natomiast, że „istniejący zakaz chroni wyłącznie idealne wyobrażenie pewnego modelu, nie jest zaś w stanie zapewnić ochrony konkretnej rodzinie. Wręcz przeciwnie, ingerencja prawa karnego zniszczy ją zapewne do końca”<sup>29</sup>.

Na podstawie wyżej przeprowadzonych rozważań można dojść do wniosku, że żadne z przedstawionych uzasadnień nie jest koherentne. Dopuszczalne wydaje się postawienie tezy, że sam ustawodawca nie był przekonany, co

<sup>26</sup> Tak m.in.: **M. Mozgawa**, *Przestępstwo kazirodztwa w ujęciu dogmatycznym i kryminologicznym*, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa 2015, s. 8; **K. Banasik**, *Karalność...*, s. 42; **J. Warylewski**, *Zakaz kazirodztwa...*, s. 82.

<sup>27</sup> Tak np. **M. Tomkiewicz**, *Kazirodztwo a prawno Karno ochrona rodziny w Polsce*, Profilaktyka Społeczna i Resocjalizacja 2013/21, Instytut Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji UW, Warszawa, s. 39 i przywołane tam poglądy; **M. Szwejkowska**, **B. Sitek**, *Karnoprawny zakaz stosunków kazirodczych*, Studia Prawnoustrojowe 2014/23, Wydawnictwo UWM, Olsztyn, s. 44.

<sup>28</sup> **V. Konarska-Wrzosek**, *Przedmiot ochrony przy typie przestępstwa kazirodztwa*, w: **Ł. Pohla** (red.), *Aktualne problemy prawa karnego. Księga pamiątkowa z okazji Jubileuszu 70. urodzin Profesora Andrzeja J. Szwarca*, Poznań 2009, s. 290–292.

<sup>29</sup> **J. Warylewski**, *Zakaz kazirodztwa...*, s. 82; **J. Warylewski**, *Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności. Rozdział XXV kodeksu karnego. Komentarz*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2001, s. 177.

konkretnie ma być przedmiotem ochrony omawianego przepisu<sup>30</sup>. Jak wskazuje A. Zoll, „prawo karne nie jest jedynym instrumentem służącym ochronie dóbr prawnych przed godzącymi w nie zachowaniami, a wręcz ze względu na to, że jest to instrument najbardziej drastycznie godzący w podstawowe prawa osoby karanej, powinien być traktowany w demokratycznym państwie prawa jako *ultima ratio*, a nie jako *prima ratio*”<sup>31</sup>. Ma to fundamentalne znaczenie w przypadku tak istotnych wątpliwości, jakie nasuwają się na kanwie obecnego art. 201 k.k.

### 3. Funkcja ochronna prawa karnego a przestępstwo kazirodztwa

W prawie karnym materialnym można wyróżnić różne funkcje. Należą do nich m.in. funkcja ochronna, sprawiedliwościowa, gwarancyjna, kompensacyjna, prewencyjno-wychowawcza, profilaktyczno-zabezpieczająca<sup>32</sup>. Z uwagi na przedmiot niniejszej pracy rozważania sprowadzać się będą do analizy realizacji funkcji ochronnej przez art. 201 kodeksu karnego. Istotę tej funkcji można opisać w następujący sposób:

ochrona dóbr uznanych przez ustawodawcę za cenne, czy to z punktu widzenia interesów obywateli czy grup społecznych lub całego społeczeństwa, czy też z punktu widzenia całego państwa. [...] Ustawodawca zakazuje zachowań, które zmierzają do zmiany korzystnego, z punktu widzenia aksjologicznych założeń ustawodawcy, stanu rzeczy w kierunku uznanym przez niego za szkodliwy. Ustawodawca nakazuje takie zachowania, które mają utrzymać korzystny, z punktu widzenia jego aksjologicznych założeń, stan rzeczy lub nawet które mają ten stan rzeczy zmienić w kierunku przez niego oczekiwanym<sup>33</sup>.

W tym kontekście nasuwają się pewne wątpliwości dotyczące chronionych przez ustawodawcę dóbr oraz jego aksjologicznych założeń i ich źródeł. W zakresie owych dóbr nie ma potrzeby powtarzać tego, co zostało już napisane, zatem w tym zakresie aktualne pozostają uwagi zawarte w Rozdziale 2. niniejszej pracy. Kwestią, która nie została dotychczas poruszona, są „aksjologiczne założenia ustawodawcy” oraz ich źródło. Zgodnie z art. 25 ust. 2 Konstytucji

<sup>30</sup> Tak też J. Warylewski, *Przestępstwa seksualne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2001, s. 238.

<sup>31</sup> A. Zoll, *Ochrona prywatności...*, s. 223.

<sup>32</sup> Tak np.: W. Wróbel, A. Zoll, *Polskie prawo karne. Część ogólna*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2014, s. 39; J. Sukiennik, *Karanie z mocy ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z perspektywy wybranych teorii kary*, *Alkoholizm i Narkomania* 2015/28 (4), s. 253.

<sup>33</sup> W. Wróbel, A. Zoll, *Polskie prawo karne...*, s. 40.

RP<sup>34</sup> władze publiczne powinny pozostać bezstronne w sprawach przekonań religijnych, światopoglądowych czy też filozoficznych. Ustawodawca nie powinien zatem wprowadzać przepisów karnych na podstawie swoich przekonań, a zobowiązany jest pozostać w tym zakresie neutralny. Nie oznacza to oczywiście, że normy moralne zinternalizowane przez społeczeństwo nie pokrywają się z normami sankcjonowanymi. Normy sankcjonowane nierzadko są odzwierciedleniem norm moralnych, co może zdecydowanie wzmacniać ich ochronne działanie<sup>35</sup>. Niemniej jednak prawo karne nie stanowi swoistego kodeksu etyki, a ma służyć m.in. represjonowaniu sprawców czynów, które abstrakcyjnie cechują się pewnym stopniem karygodności i społecznej szkodliwości. Rozważania te można uzupełnić o stworzoną przez J.S. Milla zasadę krzywdy (*harm principle*), która brzmi następująco:

jedynym celem usprawiedliwiającym ograniczenie przez ludzkość, indywidualnie lub zbiorowo, swobody działania jakiegokolwiek człowieka jest samoobrona, że jedynym celem, dla osiągnięcia którego ma się prawo sprawować władzę nad członkiem cywilizowanej społeczności wbrew jego woli, jest zapobieżenie krzywdzie innych. Jego własne dobro, fizyczne lub moralne, nie jest wystarczającym usprawiedliwieniem. Nie można go zmusić do uczynienia lub zaniechania czegoś, ponieważ tak będzie dla niego lepiej, ponieważ to go uszczęśliwi, ponieważ zdaniem innych osób będzie to mądrym lub nawet słusznym postępkim. Są to poważne powody, by go napominać, przemawiać mu do rozumu, przekonywać go lub prosić, lecz nie, by go zmuszać lub karać w razie, gdyby nas nie słuchał. Aby to ostatnie było usprawiedliwione, postępowanie, od którego chcemy go odwieść, musi zmierzać do wyrządzenia krzywdy komuś innemu. Każdy jest odpowiedzialny przed społeczeństwem jedynie za tę część swego postępowania, która dotyczy innych. W tej części, która dotyczy wyłącznie jego samego, jest absolutnie niezależny; ma suwerenną władzę nad sobą, nad swoim ciałem i umysłem<sup>36</sup>.

Odwołując się do *harm principle* na gruncie obowiązujących przepisów, można zwrócić uwagę na dwa aspekty: dobro ewentualnego potomstwa w rozumieniu zaproponowanym przez Konarską-Wrzošek<sup>37</sup> oraz abstrakcyjną „obyczajność”. W pierwszym przypadku warto raz jeszcze zauważyć, że nie zawsze skutkiem „obcowania płciowego” będzie spłodzenie potomstwa, a do takich przypadków odnosi się ten argument. Jeśli natomiast chodzi o obyczajność, to

<sup>34</sup> Art. 25 ust. 2 Konstytucji RP stanowi: „Władze publiczne w Rzeczypospolitej Polskiej zachowują bezstronność w sprawach przekonań religijnych, światopoglądowych i filozoficznych, zapewniając swobodę ich wyrażania w życiu publicznym”.

<sup>35</sup> W. Wróbel, A. Zoll, *Polskie prawo karne...*, s. 42.

<sup>36</sup> J.S. Mill, *O wolności*, tłum. A. Kurlandzka, w: *Utylitaryzm*, tłum. M. Ossowska, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2005, s. 102–103.

<sup>37</sup> V. Konarska-Wrzošek, *Przedmiot ochrony...*, s. 290–292.

można wysunąć argument, że większą (a na pewno bardziej zindywidualizowaną) krzywdę ponoszą osoby, których wolność seksualna zostaje w ten sposób ograniczona, aniżeli społeczeństwo, które może nawet nie zdawać sobie sprawy z występowania takich przypadków. Dostyc powszechnie w literaturze wskazuje się, że opisane w art. 201 k.k. przestępstwo kazirodztwa należy do kategorii wiktymologicznej tzw. przestępstw bez ofiar (*victimless crime*)<sup>38</sup>, choć pojawiają się także głosy odmienne<sup>39</sup>. W podobny sposób argumentuje R. Wszolek<sup>40</sup>, wskazując, że w przypadku kazirodztwa nie da się wskazać pokrzywdzonych w rozumieniu art. 49 k.p.k.<sup>41</sup>

Wątpliwości budzi również poziom wykrywalności tego typu przestępstw, gdyż z oczywistych przyczyn osoby uczestniczące w danym akcie nie są zainteresowane informowaniem o tym fakcie organów ścigania. Znaczna liczba przypadków pozostaje zatem nieujawniona<sup>42</sup>, co może prowadzić do negatywnego postrzegania systemu sprawiedliwości. Dzieje się tak, ponieważ odpowiedzialność karną ponoszą osoby, które w swoich działaniach były na tyle nieostrożne, że możliwe było postawienie im zarzutów oraz dowiedzenie ich prawdziwości w toku postępowania. Wynika to z natury tego typu czynu zabronionego. Można zaryzykować stwierdzenie, że żadna z osób dopuszczających się tego przestępstwa nie będzie się z tym obnosić w obawie przed stygmatyzacją oraz potencjalną odpowiedzialnością karną.

#### 4. Zakończenie

W świetle powyższych rozważań można zadać sobie pytanie o dalszy sens istnienia zakazu kazirodztwa w kształcie przyjętym przez polskiego ustawodawcę w kodeksie karnym z 1997 r. Żaden ze wskazanych przedmiotów ochrony nie może zostać uznany za w pełni uzasadniony i niebudzący wątpliwości. Ponadto istnieją inne instrumenty do zwalczania społecznie niepożądanych zachowań (jeśli za takie uznać kazirodztwo), a prawo karne używane jako narzędzie, jak

<sup>38</sup> Tak m.in. **M. Para**, *Bezasadność karania...*, s. 74.; **C. Nowak, P. Daniluk**, *Kazirodztwo jako problem...*, s. 474.

<sup>39</sup> Tak np. **V. Konarska-Wrzosek**, w: **A. Lach i in.** (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, wyd. III, Warszawa 2020, art. 201.

<sup>40</sup> **R. Wszolek**, *Procesowe aspekty związane z penalizacją kazirodztwa*, *Kwartalnik Prawo–Społeczeństwo–Ekonomia* 2019/4, s. 52.

<sup>41</sup> Przepis ten stanowi: „Pokrzywdzonym jest osoba fizyczna lub prawna, której dobro prawne zostało bezpośrednio naruszone lub zagrożone przez przestępstwo”.

<sup>42</sup> **C. Nowak, P. Daniluk**, *Kazirodztwo jako problem...*, s. 475.

zostało wskazane powyżej, stanowi, a przynajmniej powinno stanowić *ultima ratio*, gdyż najdotkliwiej ingeruje w prawa i wolność człowieka. Z tych właśnie powodów coraz częściej postuluje się dekryminalizację dobrowolnych stosunków seksualnych utrzymywanych przez osoby dorosłe, które zostały wskazane w art. 201 k.k. Na podstawie przedstawionych rozważań nie można wywieść jednoznacznej tezy o konieczności dekryminalizacji. W zależności, które argumenty uzna się za bardziej przekonujące, można postulować dekryminalizację albo, przeciwnie, uszczelnienie przepisów poprzez wprowadzenie do art. 201 k.k. również „innych czynności seksualnych”. W drugim przypadku skutkowałyby to jednak zaostrzeniem odpowiedzialności karnej, co w sytuacji istnienia uzasadnionych wątpliwości odnośnie do penalizacji pewnych zachowań, powinno być rozstrzygane przy pomocy formuły *in dubio pro libertate*. Dochodząc do przekonania, że na uwzględnienie zasługuje postulat dekryminalizacji kazirodztwa, z którym autor się zgadza, istotne wydaje się zastrzeżenie poczynione przez M. Mozgawę, że „należy do ewentualnej dekryminalizacji dochodzić stopniowo, tak aby społeczeństwo nie zrozumiało tego jako aprobaty dla tego typu zachowań”<sup>43</sup>.

## Bibliografia

### Opracowania

- Banasik K.**, *Karalność kazirodztwa jako naruszenie wolności seksualnej*, w: Z.M. Dymińska (red.), *Konteksty prawa i praw człowieka.*, Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków 2012, s. 37–46.
- Bennett R.L., Motulsky A.G., Bittles A., Hudgins L., Uhrich S., Doyle D.L., Silvey K., Scott C.R., Cheng E., McGillivray B., Steiner R.D., Olson D.**, *Genetic Counseling and Screening of Consanguineous Couples and Their Offspring: Recommendations of the National Society of Genetic Counselors*, *Journal of Genetic Counseling* 2002/11 (2), s. 97–119.
- Bielski M.**, *Wykładnia znamion „obcowanie płciowe” i „inna czynność seksualna” w doktrynie i orzecznictwie sądowym*, *Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych* 2008/XII/1, s. 211–229.
- Bielski M.**, w: W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do art. 117–211a*, wyd. 5, Wolters Kluwer, Warszawa 2017, s. 779–784.
- Filar M., Berent M.**, w: J. Bojarski, M. Bojarski, P. Czarnecki, W. Filipkowski, O. Górniok, E.M. Guzik-Makaruk, S. Hoc, P. Hofmański, M. Kalitowski, M. Kulik, L.K. Paprzycki, E.W. Pływaczewski, W. Radecki, A. Sakowicz, Z. Siwik, B.J. Stefańska, R.A. Stefański, L. Tyszkiewicz, A. Wąsek, L. Wilk, M. Filar, M. Berent, *Kodeks karny. Komentarz*, wyd. V, Warszawa 2016, art. 201.

<sup>43</sup> **M. Mozgawa**, *Przestępstwo kazirodztwa...*, s. 23.



- Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej. Sekcja Prawa Karnego**, *Projekt kodeksu karnego, w redakcji przyjętej w drugim czytaniu przez Sekcję Prawa Karnego Komisji Kodyfikacyjnej R.P. Uzasadnienie części szczególnej*, t. V, z. 4, Warszawa 1930.
- Konarska-Wrzosek V.**, *Przedmiot ochrony przy typie przestępstwa kazirodztwa*, w: Ł. Pohla (red.), *Aktualne problemy prawa karnego. Księga pamiątkowa z okazji Jubileuszu 70. urodzin Profesora Andrzeja J. Szwarca*, Poznań 2009, s. 287–296.
- Konarska-Wrzosek V.**, w: A. Lach, J. Lachowski, T. Oczkowski, I. Zgoliński, A. Ziółkowska, V. Konarska-Wrzosek (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, wyd. III, Warszawa 2020, art. 201.
- Krajewski R.**, *Kryminalizacja kazirodztwa – niezbędność czy przejaw nadmiernej ingerencji w sferę seksualną człowieka?*, w: B. Sygita, T. Kuczura (red.), *Aktualne problemy kryminalizacyjne*, Toruń 2013, s. 123–142.
- Krajewski R.**, *Uzasadnienia kryminalizacji kazirodztwa*, *Prokuratura i Prawo* 2016/6, s. 5–28.
- Lipiński K.**, w: J. Giezek (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, Warszawa 2021, art. 201.
- Mill J.S.**, *O wolności*, tłum. A. Kurlandzka, w: *Utylitaryzm*, tłum. M. Ossowska, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2005.
- Mozgawa M.**, *Przestępstwo kazirodztwa w ujęciu dogmatycznym i kryminologicznym*, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa 2015.
- Mozgawa M.**, w: M. Budyn-Kulik, P. Kozłowska-Kalisz, M. Kulik, M. Mozgawa, *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany*, LEX/el. 2023, art. 201.
- Nowak C., Daniluk P.**, *Kazirodztwo jako problem karnoprawny (dwugłos)*, *Archiwum Kryminologii XXIX–XXX*, Instytut Nauk Prawnych PAN, Warszawa 2008, s. 473–487.
- Para M.**, *Bezasadność karania stosunków kazirodczych a kwestia potomstwa*, *Acta Universitatis Lodzianis. Folia Iuridica* 2018/85, Łódź, s. 71–80.
- Polińska A.**, *Rozważania nad zasadnością traktowania kazirodztwa jako przestępstwa*, *Społeczeństwo. Edukacja. Język* 2019/9, s. 103–113.
- Raczek E.**, *Kazirodztwo: ujęcie sędowo-genetyczne*, *Archiwum Medycyny Sądowej i Kryminologii: organ Polskiego Towarzystwa Medycyny Sądowej i Kryminologii* 2012/62/1, s. 55–63.
- Sukiennik J.**, *Karanie z mocy ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z perspektywy wybranych teorii kary*, *Alkoholizm i Narkomania* 2015/28 (4), s. 251–260.
- Szwejkowska M., Sitek B.**, *Karnoprawny zakaz stosunków kazirodczych*, *Studia Prawnoustrojowe* 2014/23, Wydawnictwo UWM, Olsztyn, s. 31–47.
- Tomkiewicz M.**, *Kazirodztwo a prawno-karna ochrona rodziny w Polsce*, *Profilaktyka Społeczna i Resocjalizacja* 2013/21, Instytut Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji UW, Warszawa, s. 25–44.
- Warylewski J.**, *Kazirodztwo (art. 201 k.k.)*, w: J. Warylewski (red.), *System Prawa Karnego. Przestępstwa przeciwko dobrom indywidualnym*, t. 10, wyd. 2, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2016, s. 843–869.
- Warylewski J.**, *Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności. Rozdział XXV kodeksu karnego. Komentarz*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2001, s. 170–189.
- Warylewski J.**, *Przestępstwa seksualne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2001, s. 224–254.
- Warylewski J.**, *Zakaz kazirodztwa w kodeksie karnym oraz w ujęciu porównawczym*, *Przegląd Sądowy* 2001/5, s. 66–97.
- Wróbel W., Zoll A.**, *Polskie prawo karne. Część ogólna*, Wydawnictwo Zak, Kraków 2014.



**Wszołek R.**, *Procesowe aspekty związane z penalizacją kazirodztwa*, *Kwartalnik Prawo-Społeczeństwo-Ekonomia* 2019/4, s. 49–57.

**Zoll A.**, *Ochrona prywatności w prawie karnym*, *Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych* 2000/IV/1, s. 221–228.

### Akty prawne

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U., nr 78, poz. 483 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks karny (Dz.U., nr 13, poz. 94 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (t.j. Dz.U. z 2022 r., poz. 1138 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz.U. z 2022 r., poz. 1375 z późn. zm.).

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. Kodeks karny (Dz.U., nr 60, poz. 571 z późn. zm.).

### Orzecznictwo

Orzeczenie ETPCz z dnia 23 września 1981 r., sprawa Dudgeon v. The United Kingdom, opublikowane 22 października 1981 r., skarga nr 7525/76.

Uchwała SN z 13.04.1977 r., VII KZP 30/76, OSNKW 1977, nr 6, poz. 58.

Uchwała SN z 19.05.1999 r., I KZP 17/99, OSNKW 1999, nr 7–8, poz. 37.

Wyrok SA w Katowicach z 13.05.2004 r., II AKa 75/04, LEX nr 142853.

Wyrok SA w Katowicach z 9.11.2006 r., II AKa 323/06, LEX nr 216965.

Wyrok SA w Katowicach z 16.11.2006 r., II AKa 328/06, LEX nr 297347.

Wyrok SA w Krakowie z 4.04.1991 r., II AKz 28/91, KZS 1991, nr 4, poz. 16.

Wyrok SN – Izba Karna z dnia 7 października 2014 r., V KK 104/14.

### Strony internetowe

Zgwałcenie kazirodcze, <https://palestra.pl/pl/czasopismo/wydanie/11-12-2015/arttykul/zgwalczenie-kazirodcze>; stan na 1.05.2023 r.

Kacper PRZYSADA

## INCEST IN POLISH CRIMINAL LAW. THE QUESTION OF THE CONTINUED EXISTENCE OF THE REGULATION

### Abstract

**Background:** The subject of the present study is a critical analysis of Article 201 of the Polish Penal Code of 6 June 1997. The article attempts to systematise the reasons most frequently indicated in the Polish literature for the validity of prohibiting sexual intercourse between the subjects indicated in this provision and to demonstrate the inconsistencies that exist in this area. The author also focused on the realisation of criminal law's function in protecting this norm that is the subject of this study and the scope of behaviour covered by this type of prohibited act.

**Research purpose:** The research objective is to establish the *ratio legis* for the existence of Article 201 of the Polish Penal Code and to assess the functioning of this regulation in an

unchanged form since the Penal Code came into force, in particular in the context of realising the protective function of criminal law, as well as to formulate a postulate *de lege ferenda*.

**Methods:** The study uses a dogmatic-legal method, consisting of an analysis of the legal norms contained in the Penal Code, as well as a theoretical-legal method (analysis of commentaries, monographs, articles, case law) and, to the necessary extent, a historical-legal method.

**Conclusions:** The validity of Article 201 of the Penal Code adopted by the Polish legislator in the Penal Code of 1997 has no clear justification, and the rationale for the validity of this norm, most frequently indicated in the literature, is not coherent. The postulated changes suggesting the repeal of the provision in question or indicating the necessity to amend it have a basis in the current legal system. The implementation of one of these postulates would make it possible to remove the existing gaps and inconsistencies created as a consequence of the introduction of Article 201 to the Polish Criminal Code.

**Keywords:** incest, incestuous relations, Polish criminal law, criminalisation.